

S.P. STOLICY



wykorzystała grunty 146 000 m²
plantowano 86 971 m² terenu
toronno torów o łącznej
długości ok. 30 km.
dając 625 549 jurekocudziawek

API

W związku z pierwszą rocznicą powstania Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“, komendant główny tej organizacji płk Edward Braniewski wydał rozkaz specjalny, którego treść podajemy na stronie 2.

Haniebna nagonka reakcji przeciw francuskiej partii komunistycznej Thorez odpowiada na prowokacyjne pytanie: Co było by, gdyby Armia Czerwona zajęła Paryż?

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Rene Mayer wystąpił z wnioskiem, który poddaje w wątpliwość narodowy charakter francuskiej partii komunistycznej. Wniosek domaga się jak najszybszej dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym nad znaną antywojenną deklaracją sekretarza generalnego francuskiej partii komunistycznej — Thoreza.

Francuska grupa parlamentarna opublikowała następujący komunikat:

„Podczas dyskusji nad sprawozdaniem Rene Mayera, dotyczącym paktu atlantyckiego, deputowani komunistyczni, którzy uczestniczą w pracach komisji, wykazali agresywny charakter paktu, wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu z pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych i traktatu przyjaźni francusko-radzieckiej.

Pod koniec posiedzenia znany przedstawiciel międzynarodowych interesów kapitalistycznych Rene Mayer złożył wniosek, poparty przez Georges Bidault, który poddawał w wątpliwość charakter francuskiej partii komunistycznej w związku z deklaracją naszego towarzysza Maurice Thoreza, złożoną na posiedzeniu komitetu generalnego.

21 głosami przeciwko 12 (deputowani komunistyczni, deputowani republikanie postępowi oraz przedstawiciel Indii francuskich) wniosek został przyjęty.

Deputowani komunistyczni, odrzucając ten haniebną wniosek, podkreślili swoją wolę rozpoczęcia w jak najszybszym czasie w Zgromadzeniu Narodowym debaty w sprawie pokoju, zaznaczając, że deklaracja Maurice Thoreza jest wyrazem woli ludu francuskiego.

PARYŻ (PAP). Podczas 2-dniowych obrad KC francuskiej partii komunistycznej, które rozpoczęły się we wtorek, sekretarz generalny partii Thorez złożył oświadczenie nast. treści:

Nieprzyjaciele ludu, sądząc, że mogą nas postawić w kłopotliwej sytuacji, zadają następujące pytanie: „Co byście zrobili w wypadku, gdyby Armia Czerwona okupowała Paryż?”

Oto nasza odpowiedź:

1. Związek Radziecki nigdy nie znajdował się i nie może się znaleźć w pozycji następnika wobec jakiegokolwiek kraju. Z natury rzeczy kraj socjalizmu nie może prowadzić polityki agresywnej i wojennej, która jest właściwą mocarstwem imperialistycznym. Armia Radziecka w walce z Niemcami hitlerowskimi odegrała chwalebny rolę oswojodzielicieli narodów, zyskując sobie za to ich głębokie uznanie.
2. Stanowisko nasze opiera się — na faktach, a nie na przypuszczeniach. Obecnie fakty są następujące: czynna współpraca rządu francuskiego z agresywną polityką imperialistów anglosaskich obojętnością zagranicznego sztabu generalnego w Fontainebleau, przekształcanie naszego kraju i francuskich terytoriów zamorskich w bazy agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.
3. Wobec postawionego nam pytania, oświadczamy wyraźnie co następuje: Gdyby wspólne wysiłki wszystkich Francuzów dążyły o wolność i pokój nie wy-

starczyły do tego, by wprowadzić nasz kraj z powrotem do obozu demokracji i pokoju, gdyby w konsekwencji naród nasz został wciągnięty wbrew swojej woli do wojny antyradzieckiej i gdyby w tych warunkach armia radziecka, broniąc sprawy narodów, sprawy socjalizmu zmuszona była przepędzić agresorów aż do naszej ziemi, to czy pracujący lud francuski mógłby się inaczej zachować w stosunku do armii radzieckiej, niż pracujące Ludy Polski, Rumunii Czechosłowacji i innych krajów?”

Powyższe doniesienie oświadczenie sekretarza generalnego francuskiej partii komunistycznej, odbiło się głośnym echem w całej prasie. „Ce Soir” pisze: „Kraj socjalizmu nie potrzebuje uciekać się do wojny. Wprost przeciwnie — w jego interesie leży zachowanie pokoju. Ze Związkiem Radzieckim solidaryzują się robotnicy całego świata.”

Powstańcy na przedmieściach stolicy Burmy

LONDYN (PAP). Korespondenci brytyjscy donoszą z Burmy, że wojska powstańców po dokonaniu szeregu zwycięskich ataków w Burmie centralnej, zbliżyli się do Rangun. Walki toczą się już na przedmieściach stolicy Burmy.

Jednocześnie na północy oddziały powstańców przypuściły silny atak na Mandalay'e, ostatnią pozycję, która znajduje się jeszcze w rękach wojsk rządowych.

Policja i bombowce brytyjskie w walce z demonstrantami w Iraku

KAIR (TELEPRESS). Powieszenie generalnego sekretarza irackiej Partii Komunistycznej, Yussif'a Seyman'a Fehede i trzech innych przywódców, spowodowało w Iraku olbrzymią falę demonstracji przeciwko reżimowi brytyjskiej marionetki, Nuri Said Paszy. W związku z tym wysłano do tego kraju ze strefy Kanalu Sueskiego dwie eskadry brytyjskich bombowców.

Iracką armię i policję musiano zastąpić jednostkami policji asyryjskiej, wyszkolonej przez Brytyjczyków. Policja ta dokonała licznych aresztowań a sądy wojskowe skazały blisko 100 demokratów na dożywotnie ciężkie roboty.

Egipcjacy demokraci, którzy zdołali już dokonać reakcji przeciwko kampanii arabskiej, reakcji przeciwko narodowym ruchom wyzwoleniczym, ostrzegają, że zbrodnia w Bagdadzie

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Rok V Nr 55 (1435) ABC

Poznań, sobota 26 lutego 1949 r.

Cena 5 zł

Wielki dzień Poznania

Ludność „miasta pracy” święci uroczyste czwartą rocznicę wyzwolenia

Przemówienie Wojewody Poznańskiego na akademii w auli U. P.

„Siła Armii Czerwonej polega na tym, że wychowuje ona od pierwszego dnia swych narodzin w duchu internacjonalizmu, w duchu szacunku dla narodów innych krajów, w duchu miłości i szacunku względem ludzi pracy wszystkich krajów, w duchu zachowania i utwierdzenia pokoju między krajami.”

Te oto, złotymi zgłoskami złożone na czerwonym tle efektownych dekoracji słowa generalissimusa Stalina stały się niejako myślą przewodnią środowej akademii, zorganizowanej w celu uczczenia 31 rocznicy istnienia Armii Czerwonej i 4 rocznicy oswobodzenia Poznania.

Spoleczeństwo poznańskie manifestowało serdeczne uczucia do bohaterkiej Armii Radzieckiej, dając tym samym wyraz głębokiej wdzięczności za oswobodzenie miasta i kraju spod jarzma hitlerowskiego okupanta.

W wypełnionej tłumnie auli zebrał się przedstawiciel władz państwowych i samorządowych Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz przodownicy pracy.

Ci zaś, którzy nie zmieścili się w auli wysłuchali wygłoszonych przemówień przy zainstalowanych na zewnątrz gmachu megafonach.

Jako gospodarz Ziemi Wielkopolskiej powitał zebranych **WOJEWODA POZNAŃSKI ST. BRZEZIŃSKI**, który wygłosił następujące przemówienie:

Rocznica wyzwolenia naszego miasta, której dzień zbiega się dziś z 31 rocznicą utworzenia Armii Czerwonej, przypomina nam wydarzenia, których wagę i znaczenie z upływem czasu coraz lepiej wszyscy doceniamy. Każdy rok, upływający od owych wydarzeń sprzed czterech lat, uczy nas coraz lepiej pojmować istotę faktów, które się wówczas dokonały. Z każdym rokiem pogłębiały bowiem dokonane w dniu 23 lutego 1945 roku wyzwolenie militarne, polityczne i społeczne.

A pogłębiały je, ponieważ gigantyczny wysiłek narodów Związku Radzieckiego i Jego Bohaterskiej Armii nie tylko wprowadził nas w nową epokę, w której budownictwo społeczne spoczywa w rękach najszerzych mas ludowych i przez to jest tak wszechstronne i bogate, ale również dlatego, ponieważ ten sam Związek Radziecki i ta sama Armia czuwają nieustannie nad zabezpieczeniem stworzonych wówczas warunków.

Historia pozwoliła nam walczyć ramię przy ramieniu z żołnierzem najbardziej bohaterkiej armii świata. Obserwowaliśmy czynny jego, które świadczą o nadludzkiej odwadze, obserwowaliśmy jego postawę, która dowodzi, że żołnierz Armii Czerwonej walczył świadomie, bo w tym jedynie celu, by zniszczyć system, który spro-

wadzał na wolne narody śmiertelne niebezpieczeństwo.

Dziś łączy nas inny cel: **utrzymanie pokoju i jego zdobycie**. Dziś ludy walczące o realizację zasady braterstwa wszystkich narodów patrzą z ufnością na Związek Radziecki, jako na ostoję chroniącą ich dotychczasowy dorobek i prawo do nieprzerwanej pracy na drodze do wolności i szczęścia...

„**Żyć w pokoju i budować coraz doskonalszy ład! Oto wspólne pragnienie, które ożywia dziś milionowe masy ludu chińskiego, walczących patriotów greckich i ludy całej kuli ziemskiej.** Oto jedyne hasło rozsądku i braterstwa. I dlatego dziś, w rocznicę wielkich, wydarzeń, gdy szczególnie niż kiedykolwiek jesteśmy usposobieni, by przeżyć w sobie raz jeszcze i zrozumieć gehennę, którą przynosi ludzkości wojna, dziś jest również najlepsza chwila, aby ocenić głęboką treść „wyzwolenia”, wyzwolenia, które nabrało dla nas realnego kształtu właśnie przed czterema laty.

Pogłębić je drogą ofiarnej, twórczej pracy każdego obywatela, umocnić zdobycze demokracji, stać na straży pokoju ramię przy ramieniu ze wszystkimi miłującymi wolność i pokój narodami ze Związkiem Radzieckim na czele, — oto właśnie prosty a twardy nakaz wypływający z chwili obecnej.

Zywiółowe okrzyki podjęte przez tłumy zebranych poprzedziły odegrane przez zespół symfoniczny Polskiego Radia Hymny Państwowe obu bratnich narodów.

Marszałek Rokossowski gościem Warszawy

WARSZAWA (PAP). W godzinach porannych dnia 23 lutego marszałek Związku Radzieckiego Konstanty Rokossowski zwiędzał w towarzystwie marszałka Polski Michała Żymierskiego i prezydenta Warszawy St. Tolwińskiego Muzeum Narodowe w Warszawie. Marszałek Rokossowski udał się następnie na objazd stolicy. Dłużej zatrzymał się na trasie W—Z, gdzie udzielił mu wyjaśnień odnośnie planów odbudowy, którymi marszałek Rokossowski żywo się interesował. Marszałek wyraził się z dużym uznaniem o postępach odbudowy stolicy.

W południe w prezydium Rady Mini-

strów odbyło się śniadanie, wydane przez premiera J. Cyrankiewicza na cześć marszałka Rokossowskiego. Tego samego dnia marszałek Rokossowski przyjął delegację miasta Szczecina, która wzięcia mu dyplom honorowego obywatela miasta. Marszałek przyjął również delegację robotników, chłopów i młodzieży polskiej.

Wieczorem z okazji 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, attache wojskowy ambasady ZSRR w Warszawie gen. Masłow wydał przyjęcie, w którym wziął udział marsz. Rokossowski, amb. ZSRR Lebediew oraz generałowie Kotłow, Litwinow i Pidorenko.

Święto Armii Czerwonej w Warszawie

W 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademія, na którą m. in. przybyli:

Prezydent R. P. Bolesław Bierut, przedstawiciele Sejmu z marszałkiem Kowalskim na czele, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem, generałowie i przedstawiciele państw zaprzyjaźnionych, z dziekanem korpusu dyplomatycznego, ambasadorem Wiktoorem Lebediewem. Wśród entuzjastycznych oklasków, na salę wchodził jeden z legendarnych dowódców stalinowskich — marszałek Konstanty Rokossowski, któremu towarzyszył marszałek Polski Michał Żymierski.

Po odegraniu hymnu narodowego akademię zajął generał Spychalski, po czym zabrał głos marszałek Polski Michał Żymierski.

„**Wojsko Polskie jest dumne — stwierdza Marszałek — że z tą armią militarnie i ideologicznie najpotężniejszą w świecie, łączy je trwałe sojusznictwo i nierozwalne braterstwo broni scementowane wspólnie przelaną krwią w walce o słuszną sprawę.**”

W imieniu Armii Radzieckiej przemawiał marszałek Rokossowski:

„**Jestem przekonany, że naród polski, odbudowujący z takim powodzeniem swe życie gospodarcze i kulturalne, będzie mógł i dalej spokojnie kontynuować te prace, w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.**”

cielami specjalnego antykomunistycznego „wydziału bezpieczeństwa” kairskiej policji. Wspomniany „wydział bezpieczeństwa” został utworzony przed dwoma laty z inicjatywy znanego szefa policji, Russela Paszy, i utrzymuje stałe „zawodowe” kontakty z brytyjskim ministerstwem.

„Turecki minister Sadak oświadczył w Paryżu — stwierdza pismo „Humanite” — że śródziemnomorski blok połączony z paktem atlantyckim zostanie powołany do życia po „zrealizowaniu wszystkich możliwości politycznych”. Eksterminacja komunistów i przywódców demokratycznych „stanowi częściową realizację tych możliwości”. Nuri Said, szef irackiego rządu z łaski Rockefellera, Bevina i Króla Anglii odegrał już swoją rolę. Obecnie ma on prawo do tytułu jednego z założycieli bloku atlantyckiego.”

IZRAEL i EGIPT podpięły układ o zawieszeniu broni

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, na wyspie Rodos ogłoszono oficjalny komunikat, który głosi, że delegacja żydowska i egipscy podpisali w czwartek rano układ o zawieszeniu broni w Palestynie. Komunikat ten ukazał się po powrocie z Kairu szefa delegacji egipskiej, który odbył 2-dniowe narady ze swym rządem

Młodzież „Służba Polsce” nie zawiodła zaufania

Rok walki o Polskę sprawiedliwości społecznej i dobrobytu ludzi pracy

Rozkaz specjalny komendanta głównego „SP” płka Edw. Braniewskiego

Oficerowie, instruktorzy, junaczki i junacy!

Ubiegły rok przyniósł narodowi polskiemu wielkie, historyczne zwycięstwa. Zjednoczyła się klasa robotnicza — czołowa siła narodu. Jeszcze bardziej zacieśnił się sojusz robotników z pracującymi chłopami. W walce toczącej przy walnej pomocy klasy robotniczej z wyzyskiem bogaczy i spekulantów o sprawiedliwość, postęp i lepsze życie na wsi wykuwała się i krzepła jedność pracującego chłopstwa.

Jeszcze nigdy w historii Polski chłop, robotnik i inteligent nie byli tak zbratani, tak bliscy sobie jak dzisiaj.

Również rozbiście w ruchu młodzieżowym zostało przezwyciężone. Złączona wspólnymi celami młodzież robotnicza, chłopska i inteligentna zjednoczyła się w Związku Młodzieży Polskiej — czołowej organizacji młodego pokolenia.

Do walki o nową, wielką, sprawiedliwą i kwitnącą Polskę włączyły się setki tysięcy młodych obywateli w szeregach „Służba Polsce”.

Wzrost siły naszego Kraju, praworządności i jedności, wielki rozkwit gospodarki narodowej i kultury, słuszną polityką zagraniczną, oparta na wciąż zacieśniającym się sojuszu z Wielkim Związkiem Radzieckim i Krajami Demokracji Ludowej, wzmocniły autorytet i pozycję Polski w świecie. Zwiększył się nasz wkład w zwycięską walkę, którą pod przewodnictwem Związku Radzieckiego toczą przeciw imperialistom i podlegaczom wojennym siły postępowe w całym świecie w obronie pokoju, postępu i wolności.

Junaczki i junacy!

My również nie zmarnowaliśmy czasu. Rok istnienia naszej Organizacji, to rok walki o Wielką i Silną Polskę, o Polskę pełnej sprawiedliwości społecznej i dobrobytu ludzi pracy, o Polskę radosnego jutra dla wszystkich, którzy pragną Jej dobra, postępu i rozwoju, to rok walki o godne miejsce Polski w świecie, o wolność wszystkich ludów dotychczas ucimionych, o pokój w świecie i braterstwo narodów.

Z uczuciem zadowolenia i usprawiedliwionej dumy stajemy dziś do pierwszego wiosennego Apelu, by zameldować Narodowi i jego Rządowi: Młodzież „Służba Polsce” nie zawiodła pokładanego w niej zaufania.

Dotarliśmy do najdalszych zakątków Kraju, podnosząc poziom uświadczenia obywatelskiego i kultury młodzieży.

Nabraliśmy więcej wiary we własne siły i wielkie możliwości awansu, które zaistniały dzięki zwycięstwom Demokracji Ludowej w Kraju. Każdy nasz nowy czyn w brygadach, trydniówkach, w Czynie Kongresowym przekonywał nas samych coraz bardziej, jak wielkich rzeczy możemy dokonać. Wzrosła w szeregach „Służby Polsce” świadomość współodpowiedzialności za szczęśliwe jutro Polski Ludowej.

W szeregach „Służba Polsce” wychowały się liczne zastępy świadomych obywateli i nowe zastępy przodowników.

Wzrosła nasza więź z postępową młodzieżą całego świata w jej walce o pokój, wolność i prawo do radosnego życia, zacieśniła się nasza przyjaźń z młodzieżą sojusznicy Państw Demokracji Ludowej i Wielkiego Związku Radzieckiego.

Nasze brygady w kraju i za granicą zdały egzamin. Możemy być dumni z udziału naszej Organizacji w wielkim planie odbudowy i rozbudowy Kraju, z osiągniętych na tym odcinku wyników.

W wyniku masowego wychowania fizycznego wzrosła sprawność fizyczna i tężyzna naszej młodzieży, szczególnie na wsi, gdzie zbudowaliśmy setki nowych boisk i innych urządzeń sportowych.

Przy pomocy „Służby Polsce” dziesiątki tysięcy biednej młodzieży chłopskiej i robotniczej poszło do szkół i na liczne kursy; wielu z nich zdobyło już zawód i poprawiło znacznie swój byt.

Oficerowie, instruktorzy, junaczki i junacy!

Dzięki Waszej ofiarnej pracy, dzięki Waszemu wysiłkowi „Służba Polsce” zdobyła sobie dobre imię w Narodzie i u naszych Władz Ludowych. W ciągu pierwszego roku istnienia „Służba Polsce” rozwinęła się, okrzepła i stała się ważnym czynnikiem w życiu młodzieży i rozwoju Kraju.

Junaczki i junacy!

Pod kierownictwem Rządu robotników, chłopów i pracującej inteligencji

Polska zrobi w 1949 roku dalszy wielki krok naprzód na drodze do wielkości i dobrobytu ludzi pracy.

Rok 1949 będzie rokiem walki o przedterminowe wykonanie Planu 3-letniego, o stworzenie podstaw dla realizacji Wielkiego Planu 6-letniego, który zmieni oblicze Polski, uczyni z Polski Kraj przodujący, a młodzieży stworzy nowe, olbrzymie możliwości nauki, awansu i lepszego kulturalniejszego życia.

Władza Ludowa, doceniając dotychczasowy wkład „Służby Polsce” w budowę Polski i jej wielkie możliwości, powierza nam większe jeszcze i poważniejsze zadania.

Ponad 50 brygad, a w nich 120 000 armia junaków weźmie udział w wielkich pracach nad wykonaniem planu 3-letniego. W ramach trydniówek, w pracy nad podniesieniem kultury i dobrobytu naszych wsi i miast, weźmie udział dwa razy więcej młodzieży niż w roku 1948.

W pole ruszy pierwsza ochotnicza brygada Kobięcej „Służby Polsce”. Hufce i obozy społeczne Kobięcej „Służby Polsce” poważnie pomnożą zeszłoroczny dorobek pracy dla Kraju.

Piękne tradycje współzawodnictwa zapoczątkowane w brygadach i hufcach rozwiniemy i wzbogacimy. Plan trzyletni na naszym odcinku wykonamy z nadwyżką.

Podniesiemy poziom naszego uświadczenia obywatelskiego. Zapoznamy się z ideologią czołowej organizacji młodzieży robotniczej i chłopskiej — Związku Młodzieży Polskiej. Do jej szeregów wleją się nowe tysiące przodujących junaków i junaczek — kwiat i chluba naszych hufców.

Rozwijając pracę świetlicową i czytelnictwo zrobimy dalszy krok naprzód dla podniesienia poziomu życia kulturalnego na wsi i w miastach.

Wychowanie fizyczne i sport stanie się udziałem dalszych setek tysięcy młodzieży szczególnie na wsi. Wzrośnie nasza tężyzna fizyczna. Podniesimy poziom naszego wykształcenia wojskowego, naszej gotowości do obrony Kraju.

Dzięki rozwojowi Organizacji 3 razy więcej młodzieży niż w ub. roku będzie mogło zdobyć uprawioną zawód. Ze szkół naszych wyjdą pierwsze w Polsce traktorzystki.

W hufcach powstaną kółka specjalistów, które umożliwią junakom i junaczkom rozwijanie zainteresowań i uzdolnień w różnych kierunkach.

Junaczki i junacy!

Wykonanie tych wielkich i odpowiedzialnych zadań wymaga mobilizacji wszystkich sił i twórczej energii, wymaga wzmoczonej aktywności i inicjatywy.

Uczcie się więc, zdobywajcie wiedzę i zawód, abyście mogli jak najlepiej służyć Polsce Ludowej.

Walczcie o wykonanie planu 3-letniego przed terminem. Rozwijajcie współzawodnictwo.

Wzmacniajcie siłę i zwartość naszej Organizacji, bojowość i zdyscyplinowanie jej szeregów.

Kroczyć w pierwszych szeregach budowniczych Nowej Polski, bojowników o postęp, sprawiedliwość społeczną i trwały pokój!

Niech ogień świętego zapału w walce o pełną sprawiedliwość społeczną i wielkość naszej Ojczyzny nigdy nie gaśnie w Waszych sercach.

— Nie błaznuj, mówię zupełnie poważnie. Nachylił się ku niej i pocałował ją w szyję.

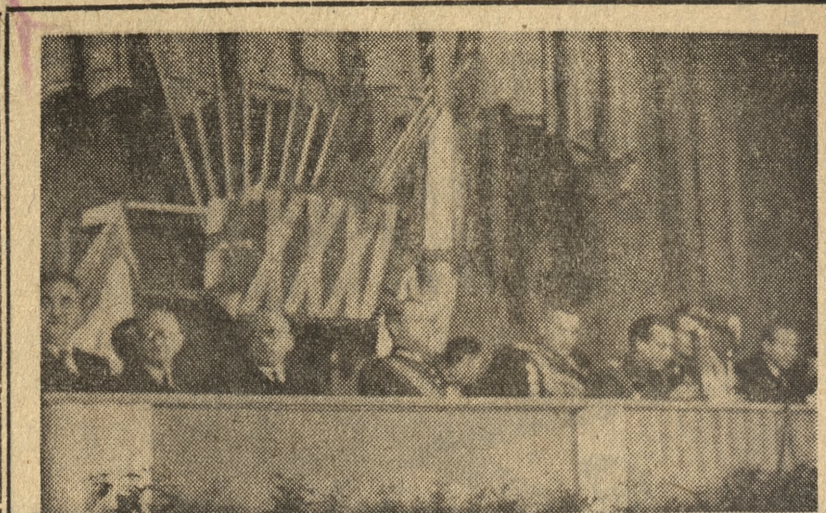
— I ja też mówię, droga Betsy, zupełnie poważnie... popatrz, jak sprawy wyglądają: po pierwsze: mamy trochę pieniędzy w banku, po drugie: zarabiam dobrze, po trzecie: sądząc z tego, jakie jest zapotrzebowanie w naszym przemyśle, mam 75 szans na sto, że będę wzięty do pracy nad nowym modelem, jak tylko będzie ostatecznie ustalony. Zeszłego roku pracowałem trzydzieści pięć tygodni, w tym roku zanosi się na to, że będę miał pracę przez całe 45 tygodni... po co się trapić z góry i nadaremno?...

Uniosła się na łokciu, przyglądając mu się ironicznie, wreszcie przemówiła:

— Słowo daję, że czasami, jak mówisz takie rzeczy, to mi się zdaje, że jesteś mądry, ale czasami, to miałabym ochotę potłuc półmisek o twoją łepetynę...

Zrobił przesadnie głupawą minę w odpowiedzi.

— Ale powiedz mi co jest błędnego w moich



Uroczysta akademii w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie z okazji 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Na zdjęciu: prezydium akademii od lewej prezydent m. st. Warszawy Tołwiński, min. Michejda, min. Świątkowski, marszałek Zymiński, marszałek Rokossowski, gen. Spychalski i wicepremier Korzycki.

Komentarz dnia

Szlachetna pasja Władysława Ziętki

Drobne usprawnienie wprowadzone do produkcji przez Władysława Ziętkę, kierownika kuźni, a zarazem czołowego wynalazcę „Pafawag”, zastępują rocznie pracę 20 wykwalifikowanych metalowców. 20 „niewidzialnych ludzi” wykonuje dzięki Ziętce realną, konkretną robotę, zaoszczędzając zakładom wiele milionów złotych rocznie.

Zapytany, jak dochodzi do swoich pomysłów, Ziętek mówi, że np. przy obróbce, na którą składały się dwie operacje, pocięte już kawałki żelaza „zawaliły drogę i tamowały ruch w kuźni”. Musiał więc wymyślić przyrząd, który by jednocześnie ciął, zginał i dziurkował łapki podługowe, a więc taki, który by wykonywał tylko jedną operację.

Przedmiotów, spraw i zagadnień, które w gospodarce narodowej „tamtują ruch i zawalią drogę”, jest bardzo wiele.

W przyszłości będą to przede wszystkim braki i odpadki w produkcji, wadliwe magazynowanie, scentralizowane zaopatrzenia, tworzenie się zbędnych remanentów. W administracji przemysłowej i publicznej — niewłaściwa organizacja rachunkowości, nieoszczędne gospodarowanie subwencjami, brak dyscypliny finansowej, pomieszanie kompetencji, wysokie koszty kancelaryjne.

Do walki z tymi problemami stanąć trzeba ze szlachetną pasją Ziętki z „Pafawag” i — jak on — uspra-

wnić działanie swojej placówki. W przeciwieństwie do Ziętki i jego „niewidzialnych ludzi” wykonujących robotę, na której kraj zarabia miliony złotych, znaleźć można w administracji przykłady ludzi żywych, kosztujących wiele pieniędzy — i... niewidzialną robotę, zmarnowany czas, zmarnotrawiony publiczny pieniąż. Odpowiednie ustawienie tych ludzi — to źródło miliardowych oszczędności.

Jedną z pierwszych prac Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego będzie więc dokładne skontrolowanie budżetu i wprowadzenie jak najdalej idących oszczędności w gospodarce narodowej.

Rada Ministrów ocenia możliwe oszczędności w roku 1949 na sumę 115 miliardów zł, z czego co najmniej 77 miliardów przypada na przedsiębiorstwa uspołecznione, 18 miliardów na inwestycje i 20 miliardów zł na administrację publiczną i instytucje społeczne.

Pieniądże, zarobione przez robotnika, zaoszczędzone przez ludzi dobrej woli na każdym posterunku, nie mogą być marnotrawione na niewidzialną lub nierealną robotę.

Dekrety oszczędnościowy z zadowoleniem powitany został w Polsce przez ludzi pracy. — Bardziej racjonalne wykorzystanie naszych zasobów i możliwości, to jeszcze jeden krok w walce o dobrobyt.

I. W.

„Przemysłowiec” Litewka skazany za machinacje na 10 lat więzienia

Bolesław Litewka, przemysłowiec, — posiadał przed wojną biuro handlowe w Katowicach. Po wojnie przemianował je na firmę „Orion” — Towarzystwo Handlowe dla Przemysłu Rolnego. Ponadto Litewka założył oddział w Poznaniu i nowe przedsiębiorstwo pod nazwą „Argo”.

Władze, zainteresowane niezwykle szybkim rozwojem firmy, przeprowadziły bliźsze śledztwo, które wykazało, że Litewka drogą nieuczciwych machinacji znalazł się w posiadaniu olbrzymiego majątku.

W drugim dniu procesu, który się toczył przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w trybie postępowania doroznawczego, prokurator scharakteryzował sylwetkę oskarżonego Litewki, jako człowieka, pozbawionego skrupułów i kierującego się wyłącznie własnym interesem. Po naradzie, Sąd wydał wyrok, skazujący Litewkę na łączną karę 10 lat więzienia, utratę praw obywatel-

skich na lat 3, oraz grzywnę w wysokości 2 milionów zł. (wm)

Przyjmowanie do pracy tylko przez Urzędy Zatrudnienia

Urząd Zatrudnienia przypomina kierownikom zakładów pracy w sektorze państwowym, spółdzielczym i prywatnym, że zgodnie z dekretem z dnia 2. 8. 1945 roku zobowiązani są w terminie 3-dniowym zgłaszać bezimiennie do właściwego Urzędu Zatrudnienia wzgl. jego placówek terenowych każde wolne miejsce pracy jak i wolne miejsca nauki zawodu.

Poszukującym pracy podaje się do wiadomości, by w sprawie otrzymania pracy zgłaszali się w Urzędzie Zatrudnienia lub w terytorialnie przynależnych placówkach Urzędu Zatrudnienia, a nie bezpośrednio w instytucjach i zakładach pracy.

— Do maja trzeba długo czekać — odpowiedział zachmurzony, — to nie chodzi tylko o te trzy miesiące, które przyjdą. A co było z tymi miesiącami, które minęły? A co będzie w przyszłym roku? A co ma być teraz?

— Dajże sobie powiedzieć, dziecińko — mówił łagodnie — nie rób z tego sprawy całego naszego przyszłego życia. Przecież mówiliśmy o tym, że będziemy mieli dziecko i wtedy będziemy musiały być w domu i opiekować się nim.

— Tak... ale kiedy to będzie?

— Dlaczegoż to nie miałyby być już teraz? Jeżeli o mnie chodzi, możesz bodaj zaraz powiedzieć staremu pufusowi w twojej pralni, żeby sobie wziął te swoje czternaście dolarów i niech się nimi... Obejdziemy się bez nich...

— I jakże?... to łatwo powiedzieć...

— A dlaczego nie? — Twarz mu się rozpromieniła, oczy zabłysły. — Potrzebujemy trochę pieniędzy, żeby mieć na dziecko? Dobrze, mamy czterysta osiemdziesiąt cztery kawałki na książeczce oszczędnościowej. Nie wystarczy. — trzepnął palcami.

— Posłuchaj malutka. Mnie takie rozmowy i obliczenia działają na nerwy. To tak, jakby się ważyło na luty...

— Dla mnie to wcale nie są takie proste sprawy...

— Dlaczego?

Usiadła.

— Dlaczego? Dlatego, że to nie sztuka mieć dziecko, a co będzie jeżeli stracisz pracę? A na jak długo wystarczy tych oszczędności? Roztopią się jak nic. Ostatecznie moje dziecko może



pić mleko z puszki, ale ono musi wiedzieć, że je będzie miało...

— Znowu zaczynasz swoje — sprzeczał się z nią, usiłując ją, jak to czynił dawniej, przekończyć. — Nie jestem znowu taki sobie zwyczajny robotnik co za pięć dolarów dziennie wymiata wasz staty. Jefferson płaci mi dolara i pięć za godzinę, dlatego, że w malarni tyle się płaci. Wcale nie stoimy tak źle...

— Tak... ale to wcale nie przeszkodziło ci, mój drogi, byś w ciągu trzech z połową lat bez roboty podczał kryzysu. Aha?

— Owszem, masz rację... ale gdyby każdy robotnik w samochodowym biznesie czekał na gwarancję, iluż to z nich miało by swoje dzieci? — A wieleż to dzieci robotniczych pumierało?

— Dajmy spokój tym rozmowom! — rozśmiała się do niej. — Teraz częściej mam partyjną statystykę. A czy tym Czerwonym można wierzyć? Może sfalszowali statystykę?...

Kpił z niej najwyraźniej, udając, że jest innych poglądów.

słowach? Tylko nie wyjeżdżaj znow z twoją „kobięcą intuicją”. Chcę faktów!

— Jak łatwo zapominasz o najważniejszym! Czy możesz porównać siebie z każdym innym? Nie jesteś zwykłym sobie robotnikiem, który jest uzależniony od sytuacji w swojej fabryce. A co będzie, jak Jefferson dowie się, że Ernie Lasham to właśnie Fred Prince? Wyleją cię jak nie, kochanećku... Tak! Każda fabryka w Detroit jest powiadomiona o tym, że organizujesz komórkę partyjną u Jeffersona. Będziesz na czarnej liście w całym przemyśle...

— Ale mnie nie nakryli, chociaż to trwa już z górą trzy lata. O'Connor pięć lat pracował u Forda zanim go przyłapali...

— O'Connor pracuje w konspiracji, więc dla niego to jest bez znaczenia.

— Wiem, że go nie lubisz. Bez przerwy rekrutuje nowych członków...

— Więc go wcześniej, czy później nakryją. Spójrz-że raz człowieku na rzeczy tak, jak one są. Chcesz zmontować tutaj organizację, co?

Uśmiechnął się do niej, szczerząc zęby.

— A cóż tobie się zdaje, że się za dziewczynami uganiam w tapicerni? Co?

— Niech ci się nie zdaje, że jesteś taki dowcipny! Wiesz równie dobrze jak ja, że w każdej komórcie u Jeffersona będzie się roilo od szpiclów. Będziesz ich miał na każdym kroku. Wcale nie będą potrzebowali udawadniać, że jesteś komunistą. Jefferson wyleje cię za to, że organizujesz związek zawodowy, to wystarczy — i to zresztą jest dla nich najważniejsze,

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wydał Polkę w ręce siepaczy hitlerowskich

Jan Toporowicz z Rydzyny, pow. Leszno, oskarżył w lutym 1942 r. przed policją niemiecką Polkę Antoninę Zyber. Zeznał on wtedy, że Antonina Zyber wyraziła się, iż Niemcy wojnę przegrają, a po wojnie sprawi ona swej pracodawczyni lanie. Na skutek tego oskarżenia Zyber została skazana przez sąd niemiecki na 2 i pół roku obozu karnego i osadzona w więzieniu w Fordonie.

Oskarżony Toporowicz przyznał się w czasie rozprawy do zarzuczonego mu czynu, za który Sąd Okręgowy w Lesznie skazał go na 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz utratę praw publicznych przez cztery lata.

Nowe szczegóły w procesie Niemca - sadyści

Donosiliśmy już na łamach naszego pisma o procesie przeciwko strażnikowi więzienia w Rawiczu — Löchelowi. Zasiadł on na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Lesznie pod zarzutem znęcania się nad więźniami Polakami w Rawiczu, zwłaszcza w okresie przetransportowywania ich w głąb Niemiec.

W dalszym ciągu przerwanej swego czasu rozprawy zeznawali świadkowie



Löchel na ławie oskarżonych

Marcin Twardowski i Bolesław Wojciechowski, którzy wnieśli nowe szczegóły obciążające oskarżonego Löchela jako masowego mordercę.

Świadek Twardowski przebywał w więzieniu rawickim za pobicie Niemca. Zeznał on, że Löchel jako strażnik odznaczał się brutalnością, znęcając się i maltretując Polaków. Świadek podaje, że Löchel zbliżył się do utraty przytomności kijem o średnicy 4 cm. Następnie, gdy przy wydawaniu strawy trzymał w ręce miskę, Löchel kazał mu robić przysiadki tak długo, aż nieszczerzący więzień zemdlął. Podczas transportu więźniów z Rawicza świadek Twardowski, mając uszkodzone nogi jechał na samochodzie, skąd dobrze widział jak dwaj z więźniów a mian. Franciszek Misiuda i Sta-

Jarocińscy ludowcy w akcji „H”

15 bm. odbyło się zebranie organizacyjne sekcji prelegentów SL w Jarocińcu przy udziale 18 osób. W skład zarządu sekcji weszli: M. Dębowski, Cz. Pocztka, W. Buchzelowa, St. Adamczyk, J. Piotrowski i J. Kujawski. W planie swej pracy uwzględniono w pierwszym rzędzie akcję „H”, do której zaangażowana została również sekcja kobiet S. L.

Planowanie akcji „H” w powiecie zlecono p. Dębowskiemu pow. insp. produkcji zwierzęcej. (pl)

Bal karnawałowy chemików
który odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godz. 21 w auli Uniwersytetu Poznańskiego.
Grają dwie orkiestry: „Melodia” i „St. Renz”.
Zaproszenia można otrzymać w sekretariacie Koła Chemików, ul. Grunwaldzka 14, o godz. 13-14. F385

Szkoła Przynależności Handlowego I stopnia — Plac Wolności 2
z uprawnieniami szkół państwowych przyjmuje zapisy na półroczne kursy handlowe. Początek 1 marca 3171

Dnia 23 lutego 1949 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, najukochańsza matka, babcia i siostra, przeżywszy lat 58, śp.
z Pilińskich
Marta Pitak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Goleganie.
W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córki, wnuczki i brat
3754

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”
Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.
Adres redakcji: Poznań, ul. Działki 10 — Telefon 502-32 — 502-34.
Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, i ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499.
Administracja (prenumerata): Poznań, ul. Marsz. Poczta 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń za sprawą prenumeraty do Administracji.

Najważniejsze zadania na dziś

to podniesienie produkcji rolnej i hodowlanej

Jednym z głównych zagadnień państwowych, poruszanych na łamach prasy, omawianych i realizowanych w terenie, jest akcja „H”. Sprawę tę omawiano także na konferencji powiatowej w Śremie.

Agronom powiatowy p. Pietruszka zapoznał zebranych w zwielżym referacie z nową strukturą rolną wsi i wynikającymi z niej zadaniami w planie 6-letnim. Instruktor produkcji roślinnej p. Dudziak omówił zagadnienie produkcji roślinnej, wiosenną akcję siewną i plan rozprawy nad nawozami sztucznymi i ziarną siewną. Referat zaś p. Toporowicza, instr. produkcji zwierzęcej, dotyczył punktów kopulacyjnych rozplodników, środków i sposobów zwiększenia produkcji zwierzęcej oraz współzawodnictwa i kontraktowania.

Przewodniczący zebrania p. starosta Jarocki, podkreślił w swym referacie stosunkowo słaby rozwój produkcji rolnej i konieczność jej wzmocnienia dla podniesienia wydajności gospodarstw, zastosowania nowoczesniejszych metod pracy, a tym samym umożliwienia rolnikowi korzystania w większej niż dotychczas mierze z dobrodziejstw kulturalnych.

Ważne dla rolnictwa było również odbyte przy końcu ub. miesiąca posiedzenie Pow. Kom. Ochrony Roślin, na którym wygłosił referat insp. wojew. p. Wilczak. Po referacie omówiono plan pracy Komitetu na rok 1949. Obejmuje on przede wszystkim szeroko zakrojoną akcję propagandowo-szkoleniową i zaopatrywanie gmin i gromad w odpowiedni sprzęt potrzebny do zwalczania szkodników roślin.

Z innych spraw związanych z rolnictwem na czoło wysunęły się akcje: ośrodków maszynowych i siewna. Przewadzi się również akcję uświadamiającą i instrukcyjną na terenie poszczególnych gmin i gromad. (jh)

Kobiety krotoszyńskie przystępują do akcji hodowlanej

W dniu 22 bm. odbyła się w „Domu Chłopa” w Krotoszynie odprawa członkiń kół gospodyń wiejskich z całego powiatu krotoszyńskiego. Obrady zgromadzenia wiceprezesa Zw. S. Chł. p. Jan Kaj. Akcję „H” referowała p. Helena Bączkowska, przewodnicząca Powiatowej Rady Kobiet, która równocześnie złożyła sprawozdanie z odprawy wojewódzkiej w Poznaniu.

Referat polityczno-gospodarczy wygłosiła delegatka Zarządu Wojew. Zw. S. Chł. p. Pogroszewska z Poznania oraz kierownik Sądu p. Wł. Miedziński pt. „Kobieta i dziecko w nowym prawie rodzinnym” i dr Weinertowa

nt. „Zagadnienie zdrowia na wsi”.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności i plan pracy na rok 1949 referował insp. org. p. Jan Malecha.

W wyniku dyskusji postanowiono: przystąpić gremialnie do współzawodnictwa pomiędzy gminami i gromadami w akcji „H”; utworzyć gromadzkie rady kobiece w celu kontrolowania akcji współzawodnictwa; uruchomić z dniem 1. 3. 1949 r. wylegarnie drobiu w Krotoszynie, podnieść hodowlę drobiu i kur rasowych. W odprawie brało udział ponad 170 aktywnych kobiet z powiatu. (fk)

Staropolskie „Wesele Kościańskie”

Sekcja regionalna pracowników Państw. Pozn. Zakładów Graficznych przy Zarz. Pow. Zw. Sam. Chłopskiej w Kościance wystawiła na scenie sali ZMP „Wesele Kościańskie”. „Wesele” cieszyło się dużą frekwencją tak, że na życzenie publiczności przedstawienie powtórzone.

W niedzielę, w godz. południowych korowód weselny przejechał ulicami miasta z placu przed Drukarnią do sali ZMP. Widzeliśmy staropolskie „zmówny” i „oczepiny”. Zespół amatorski wykonał regionalne tańce kościańskie jak: gołabek, ceglaz, poleczkę, poleczkę potrząsaną, co siódmy krok i inne, oraz wiaty i śpiewy regionalne.

Przygrywali znani dudziarze bracia Kurowsy.

Dekoracje i muzykę opracował dyr. St. J. Wojciechowski, a tańce i śpiewy oraz libretto pp. Ciesiołkowa oraz Trybusiówna.

Efektowne dekoracje sceny oraz regionalne stroje kościańskie robiły dodatnie wrażenie. Na „Weselu” byli obecni starsi i młodzież. Pierwsi przypomnieli sobie dawne czasy, a młodzi podziwiali starodawne uroczystości weselne. (tl)

Gmina Siedlec radiodionizuje szkoły

Gmina Siedlec w pow. wolsztyńskim, uczyniła znaczny krok naprzód w dziedzinie radiodionizacji szkół. Kosztem Zarządu Gminnego, zostały w br. radiodionizowane szkoły w Siedlu i Zakrzewie a w najbliższych dniach, zostaną radiodionizowane szkoły w Chobienicach i Kiełpinach. Szkoły w Tuchorzycy i w Tuchorzy Starej, które zebrały znaczne sumy na radiodionizację, uzyskują również pewną pomoc z gminy. Tak więc w krótkim czasie zostaną radiodionizowane przeszło 50 proc. szkół. Należy wyrazić nadzieję, że znajdują się również środki, do radiodionizowania reszty szkół. W sprawie unowocześnienia szkół nadmienić wypada, że w Siedlcu znajduje się wzorowy internat, w którym mieszka młodzież z okolicznych wiosek, należących do szkoły zbiorczej. (tr)

Gostyńskie drobiazgi

Arkady Fiedler w Gostyniu. W niedzielę, dnia 27 bm., odbędzie się w sali gimnazjalnej „Wieczór autorski” znanego podróżnika i pisarza p. Arkadego Fiedlera. Początek wieczoru punktualnie o godz. 20. Przed sprzedaż biletów w Banku Pożyczkowym. Imprezę tę organizuje Koło „Czytelnika” przy Towarzystwie Kultury i Sztuki „Fredreum” w Gostyniu.

Bal maskowy. Tutejszy Klub Sportowy „Kania” urządzi w sobotę dnia 26 bm. bal maskowy. Bal ten wywołał już zainteresowanie, toteż powodzenie jego będzie na pewno bardzo duże.

Uzdrowienie rynku mięsnego. Celem wykrycia nadużyć przy biciu i sprzedaży żywcia i zdrowienia rynku mięsnego przeprowadził organa bezpieczeństwa rewizję u kilku tutejszych rzeźników. W wyniku aresztowano właścicieli sklepu rzeźniczego Szafrankową i przewieziono ją do dyspozycji Komisji Specjalnej w Poznaniu. Przeciw innym rzeźnikom toczy się jeszcze dochódzenie.

Nowy Kom. Gminny PZPR w Śremie

W niedzielę, dnia 20 bm. odbyła się konferencja Gminnego Komitetu PZPR. Wybrano na niego nowy Komitet, na czele którego stanęli: p. Czajczyński Stanisław, górnik, reemigrant z Francji, jako sekretarz i p. Barnak Marian, robotnik Fabryki Maszyn Rolniczych — jako zastępca sekretarza.

W dyskusji omawiano sprawę wykonania uchwał kongresowych, szczególnie na terenie wsi, tj. akcję „H”, podniesienia oświaty na wsi, uruchomienia spółdzielni produkcyjnych, poprawy warunków mieszkaniowych itp. (jh)

Trzebił las dla siebie

Gajowy Zamelek z Szklarki Myślenickiej, pow. Kępno, otrzymał od leśniczego Kopytko polecenie trzebieenia lasu poniemieckiego. Zamelek dokonał tego trzebieenia, lecz uzyskane sład 10 metrów sześciennych drzewa szczonego przywłaszczzył sobie. Sprawę defraudacji skierowano na drogę sądową i Zamelek znalazł się w areszcie tymczasowym. W dniu 22 lutego br. zasiadł na ławie oskarżonych przed Sądem Okr. w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Kępnie i skazany został na jeden rok więzienia oraz utratę praw na dwa lata. (md)

KRONIKA

26 LUTY
Sobota
Wiktora Mierosława
Słońce wsch.: g. 6.48
zachodzi: g. 17.23
Księżyc wsch.: g. 6.54
zachodzi: g. 15.39

POZNAŃ TEATRY
WIELKI — o godz. 19 „Goplana” Wł. Zelińskiego.
POLSKI — dziś o godz. 19 — „Major Barbara” — B. Shaw’a.
NOWY — dziś o godz. 19.30 — „Król Ryszard III” — W. Szekspira.
KOMEDIA MUZYCZNA — dziś o godz. 20 — „Osma żona Sinobrodęgo” — A. Savoir’a.
AKTORA I ŁALKI — o godz. 19 „Nadzieja” Hejermanna’a (bilety wykupione).
KAMERALNY (amatorski zespół TPZ) — o godz. 18 „Gra serc” Kiedrzyńskiego.

KINA
Apollo — „Skarb” o godz. 14, 16, 18 i 20;
Baltyk — „Trzeci szturm” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Gasnący płomień” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Rialto — „Siostra Iokaja” o godz. 14, 16, 18 i 20; Warta — „Przeżycie” o godz. 14, 16, 18 i 20; Aktualności nr 8 — o godz. 11, 12, 13.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422. Arkady Fiedler w Ostrowie! Dnia 26 bm. w auli Liceum Żeńskiego o godz. 17 odbędzie się organizowany przez Spółdzielnię Wyd.-Ośw. „Czytelnik” wieczór autorski, na którym wystąpi Arkady Fiedler, autor interesujących i poczytnych książek, jak np. „Dywidzjon 303”, „Kanada pachnąca żywicą” i in. Autor mówi będzie o swej twórczości i podzieli się ze słuchaczami swymi wrażeniami z dalekich podróży do egzotycznych krajów. Sądząc po zainteresowaniu jakie wywołała ta wiadomość, społeczeństwo ostrowskie weźmie niewątpliwie tłumny udział w tym wieczorze.

Spółeczny Komitet Radiodionizacji Kraju. Zarząd Oddziału w Ostrowie Wlkp. zwołuje na dzień 27 bm. o godz. 10.30 I walne zebranie. Zebranie odbędzie się w sali posiedzeń Starostwa Pow. przy ul. Wrocławskiej 28.

Spółeczny Komitet Radiodionizacji Kraju na terenie Ostrowa po okresie organizacyjno-przygotowawczym wkrocza w stadium pracy planowej w ramach ogólnopństwowego planu sześciolatniego.

Ze sportu. KS „Proсна” Kalisz i KS ZZK „Ostrowia” zainaugurują sezon piłkarski w przyszłą niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 14.30 na boisku Związku Zawodowego Kolejarzy w Ostrowie przez rozegranie meczu towarzyskiego. Przedmecz Prosyny II i Ostrowii II odbędzie się tego samego dnia, o godz. 13

Z sali sądowej. Sąd Okr. w Ostrowie na sesji w Kępnie skazał za odstępstwo od narodowości polskiej: Antoniego Malca z Baldowic, pow. Kępno, na dwa miesiące aresztu; Marię Głowik, dawniej w Perzowie, pow. Kępno, obecnie w Jerzewie, pow. Gostyń, na trzy miesiące aresztu.

Niesumienny instruktor. Józef Chocaj z Kępna ul. Krótka 7, odpowiadał ostatnio przed Sądem Okr. za to, że jako instruktor organizacyjny Pow. Zw. Sam. Chłop. w Kępnie nie wpłacił do kasy Związku kwoty 29.454 zł pobranej tytułem prenumeraty pism oraz cegiełek na fundusz walnych zjazdów i kwotę tę sobie przywłaszczzył. Sąd skazał go na jeden rok więzienia.

Lekarskie
Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie w. asnych kosmetyków. 2a-201

Wolne posady
Szwajcar samotny potrzebny zaraz. Kazimierz Rumiński, Brzezie pow. Środa. 3542
Pomoc domowa lubiąca dzieci, noclegiem, Rybaki 20 m. 3, po godz. 15. 3697
Technik budowlany z kilkuletnią praktyką na samodzielne stanowisko do prywatnego przedsiębiorstwa budowlanego zaraz potrzebny. Oferty Głos Wlkp. nr 3651.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka
Kursy pisania na maszynie Slepka metoda, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamieszkałych kursy listowne. p1083

Półroczne kursy handlowe od 1 marca. Wpisy: Szkoła Przy. Sposobienia Handlowego, plac Wolności 2. p1635

Handlowe kursy półroczne i wieczorowe księgowości rozpoczynam 1 marca. Smólski, Wawrzyńska 33. p542

Materace z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Wreńszewicz, Ratajczaka 7, Tel. 36-31. p988

Materace wyściełane, różka metalowe wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p1018

Fortepiany, pianina kupuje, sprzedaje, zamienia Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p1007

Obrączki ślubne oraz wszelkie biżuterie poleca W. Stajewski, Poznań, Półwiejska 9b. p1050

Kupna
Drobny malarskie 3 i 4 m, 9 i 12-szczębiowe, w dobrym stanie, kupiny. Grunwaldzka 21. 3731

Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodem. Zgoń. Poznań, Masztalarska 8 telefon 20-20. p1081

Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań Daszyńskiego 26 tel 21-10, 21-11. p1046

Handlowe
Piłkowiec, tchórze, kuny i tisy kupujemy płacimy najwyższe ceny. „Alaska” Warszawa, Chmielna 5. 2b-104

Zamiana
Ciągnik Deutz 45 KM zamienimy na samochód osobowy BMW albo Mercedes w dobrym stanie. Zgłoszenia: Leszno Wlkp. skrytka pocztowa 32. 2a-245

Szuka lokalu
Pokoju kuchnia wzdł. pokoju poszukuje, Zaplace z góry. Oferty Głos Wlkp nr 3718.

SZTANDARY
Chorągwie — Paramenta kościelne
p1361 wykonuje fachowo i reperuje
Tel. 98-72 **STEFAN JAKUBCZAK**
Poznań, Szwajcarska 19 (przy Ryнку Wiledeckim)

Dzierżawy
Magazynu obszerne z placem i bocznicą przedmieście Poznania do wydzierżawienia. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2,568. p1619

Różne
Gabinet męski na sprzedaż — ul. Garbary 18 m. 4. 3671
Wypożyczalnia ubrań, sukien Słubnych welonów Ciesielski, Paderewskiego 1. p1509

Zguby
Zagubiono książeczkę czeładniczą (duplikat) na nazwisko Franciszek Herczyński. Po znaniu, c600
Zagubiono dokumenty na nazwisko Tadeusz Zielenka, Międzychód. 3620

ZŁOTE OBRĄCZKI
ślubne poleca i wykonuje na zamówienia kupuje srebro i złoto wykonuje wszelkie naprawy zegarków i biżuterii
A. MATYSIAK
Fredry 1. p1207

Dnia 23 lutego 1949 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. — moja najdroższa żona, nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia, śp.
z Tarańczewskich
Antonina Przybylska
przeżywszy lat 72.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Kościele OO. Zmartwychwstańców w poniedziałek, 28 bm., o godz. 7.30.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, syn, córki, synowa, zięciowie, wnuczki i rodzina
Zupańskiego 17 c640

Dnia 20 lutego 1949 zasnął w Bogu, w Warszawie, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, zięć, szwagier, wujek i kuzyn, śp.
Stanisław Szczepaniak
odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi
przeżywszy lat 48.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
Poznań, ul. Fabryczna 30 m. 11 3724

Dnia 22 lutego 1949 r. zasnął w Panu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, ukochany mąż i ojciec, najlepszy syn, brat i szwagier, śp.
Marian Zakrocki
przeżywszy lat 54.
Msza św. i ekspozycja drogiej nam zwłok odbędzie się w piątek, dnia 25 bm., o godz. 9 z kaplicy SS. Miłosierdzia w Gostyniu. Tegoż dnia po poł. o godz. 2 odbędzie się pogrzeb w Poznaniu, z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
Msza św. w Poznaniu odprawiona zostanie w sobotę, 26 bm., o godz. 8.30 w kościele Pana Jezusa przy ul. Zydowskiej.
W ciężkim smutku pogrążona żona z córką, matka, siostry i rodzina
Poznań, ul. Mickiewicza 9 m. 3 3739



Stocznia rybacka w Gdyni buduje kutry. Na zdjęciu kuter, wykonany całkowicie w gdyniskiej stoczni przed spuszczeniem na wodę.

Kraj gdzie za paciorki kupowano futra

Znane są powszechnie futra z Kamczatki — kraju zajmującego obszar 270 tys. km kw. Do pierwszej wojny światowej kraj ten zamieszkiwało jedynie 42 tys. mieszkańców (1 mieszkaniec na 6-7 km). Surowy klimat nie zachęcał do zamieszkania na pustych obszarach, kusily tylko lasy pełne zwierząt, o drogocennych futrach.

Przyjeżdżali tu tylko amerykańscy lub japońscy kupcy, ale na krótko — aby kupić kosztowne futra za garść groszowych paciorków, aby zdobyć majątek kosztem ubogich mieszkańców. Tak więc gnębiona przez przyrodę i wyzyskiwana przez kupców i carskich urzędników ludność Kamczatki, cierpiała nędzę i wymierała wskutek głodu i chorób.

Dziś Kamczatka zmieniła swe oblicze. Istnieje tu nowoczesny przemysł rybny i wielorybny z liczną flotylą rybacką. Przemysł ten rozwinął się

zwłaszcza w ostatnich latach. W roku bież. rybacy Kamczatki dadzą krajowi o milion cetnarów ryb więcej, aniżeli w roku ub., a to dzięki mechanizacji procesu połowów.

Nie zapomniano jednak o futrach. Cały świat kupuje nadal piękne futra z Kamczatki, a panie podziwiają je niejednokrotnie w oknach wystawowych wielkich miast. Kamczatka jest nadal głównym dostawcą futer i największym pod tym względem rezerwuarem w ZSRR.

Ale na Kamczatce zaszły i inne zmiany. Ludność pragnąc zabezpieczyć sobie stałe dostawy żywności, zwróciła uwagę na nową gałąź dotychczas tutaj nieznaną, która odgrywa tak ważną rolę w życiu świata — rolnictwo. Dziś martwe obszary zamieniają się w uprawne pola, z każdym rokiem przybywa ich więcej, rośnie też góra ziarna w magazynach.

Ludzie Kamczatki poznali piękno życia i jak o ciężkim śnie myślą o dawnych latach. Dziś na ich twarzach gości nieznaną dawniej uśmiech. Br.

Wielkie nowoczesne wylegarnie ryb w jeziorach mazurskich

Mazurskie towarzystwo rybackie uruchomiło na terenie województwa olsztyńskiego cztery sztuczne wylegarnie ryb: w Szwaderkach, w Mikolajkach, w Węgorzowie i w Giżycku. Wszystkie wylegarnie są wzorowo prowadzone i wyposażone w nowoczesne urządzenia. W chwili obecnej w wylegarniach tych znajduje się 45 milionów sztuk ikry sielawy oraz 6,5 miliona sztuk ikry sieji, którą pozyskano w okresie tarła. Wylegarnie nastąpi w marcu br., po czym narybek wpuszczony zostanie do jezior mazurskich.

W celu poprawy w stanie zarybienia wód w 1948 roku wpuszczono do jezior 44 milionów ikry sielawy, 3,2 miliona ikry sieji, 5 milionów szczipaka, 1 milion sandacza i 500 kg zarybku sici.

Dzięki prowadzeniu racjonalnej hodowli, połowy ryb na jeziorach mazurskich dają coraz lepsze wyniki. Przeciwnie rybacy woj. olsztyńskiego dostarczają miesięcznie do punktów skupu ponad 100 ton różnego gatunku ryb.

Zwierzęta idą na bal...

Czy zwierzęta myślą tylko o jedzeniu, czy też mają jakie rozrywki i zabawy — pytanie to dręczyło wielu przyrodników-badaczy i zmusiło ich do żmudnych, często lata trwających poszukiwań, dla znalezienia odpowiedzi na nurtującą myśl. Odpowiedź przyszła i o dziwo — całkiem nieoczekiwana: zwierzęta także się bawią, urządzają koncerty, lub tańce.

Tak np ptaki należące do rodziny żurawi tańczą za każdym razem, gdy zobaczą coś ciekawego, lub też gdy zawiąta do ich gromady nowy przybysz. U ludzi przeważnie gość wywołuje „zadowolenie”, które się objawia po jego odejściu w słowach: i znowu przyszedł..., ale gościnne żurawie cieszą się i radość swą okazują tańcem. Jest to naprawdę oryginalny balet. Dyrygent tańca — żuraw — podskakuje w nim często do góry, rozpościera skrzydła i staje na ziemi w tak pięknej pozycji, jaką mógłby od niego zaopiecznić nawet dobry baletmistrz.

Ptaszki sójki za tańcami nie tęsknią i wolą je zastąpić koncertem, naturalnie gdy żołądek o jedzenie nie woła. W tej szczęśliwej chwili zbierają się gromadkami, aby chóralnie śpiewać, a raczej naśladować głosy innych skrzydlatych sąsiadów. Czynią to z takim przejęciem, i taką uwagą, że owi sąsiedzi, zdezorientowani i zmieniłi fałszyfikatorem wpadają na koncert, gdzie ze zdumieniem spotykają całkiem obce sobie towarzystwo. Taka pomyłka sprawa rzetelną rozkosz łobuzom-sójkom, bo z jeszcze większym zapałem naśladowują przybysza, jakby z zadowolenia, że osiągnęły ten efekt.

Pluszcz za gromadną zabawą nie tęskni. W samotności woli badać tajemnice, a raczej wsłuchiwać się w szmeranie wód. Jakby zahipnotyzowany szumem wsłuchuje się uważnie w nieznaną mowę, a potem oddaje w natłumieniu niczym doskonały muzyk opowieść płynącej wody.

Zupełnie inaczej bawi się dzieciół. Lubi uprawiać zabawę w chowanego i z łobuzerską miną spogląda czy go szukają, należy on również do grupy wytrawnych koncertystów. Co prawda nie ma on głosu i najwyżej zagwizda, gdy szuka kolegę po fachu, ale za to doskonale bębni.

W tej dziedzinie dzieciół uprawiają coś w rodzaju współzawodnictwa i rywalizują ze sobą zaciekle. Wspaniale

dźwięki te wypadają z daleka, zwłaszcza kiedy trupa artystyczna dzieciółów jest zgrana i każdy z nich bębni na innej grubości gąbeli.

Jeżeli chodzi o zabawę ryb, to sprawy te nie są jeszcze dokładnie zbadane. Głęboka woda dobrze kryje tajemnice pływających mieszkańców, a po drugie, ryby nie dowierają ludziom i wolą od nich uciekać z daleka. Z tych też względów uczonym udało się zbadać tylko życie ryb latających, które się czasami ujawniają nad powierzchnią wody, ale ten jeden wypadek świadczy również, że i w rzekach wre zabawa aż miło.

Zabawa latających ryb polega na puszczaniu kaczek po wodzie, a raczej na podskakiwaniu nad powierzchnią płynnego zwierciadła, na wyścigi, do mety.

Do zawodów tych stają całe drużyny, jedna chce zwyciężyć drugą. Niestety wyniki zawodów są ludzimi nieznanymi i czy potem następuje rozdanie „nagród” powiedzieć nie możemy, ale w każdym razie świadczy to o tym, że nie tylko człowiek, ale nawet i ryby organizują igrzyska sportowe.

Gdy księżyc otoczy swym blaskiem świat, kiedy ludzie udają się na spoczynek, leśnymi drózkami śpieszą zającą na bal na polanie. W srebrzystej poświacie księżyca, a w atmosferze pełnej bajkowego czaru, zające tańczą wesoło i z zapałem, wyprawiają takie harce, że zapominają nawet o groźnym niebezpieczeństwie ze strony lisa czy człowieka.

Dziś mamy karnawał. Gdy ludzie cisną się do kawiarni, aby w tłoku tańczyć a raczej dreptać w takt lepszej czy gorszej muzyki, moja myśl ulatuje w stronę lasów i puszczy, jakże piękniejszych od tych sal tanecznych.

Nad stołami unoszą się kłęby dymu i pary, ale moje oczy wpatrzone daleko widzą coś więcej: balet zających na zaczarowanej polanie, przy srebrzystym lampionie księżyca. (Br)

Nasze dzieci



— Mamo, Józek powiedział, że jestem ciębie podobny.
— I co mu odpowiedziałeś?
— Nic! On jest silniejszy ode mnie.

Odpowiadamy Czytelnikom

H. Kazimierzczak. — Zarząd Koła Tow. Przyjaciół Polsko-Czechosłowackiej miejscy się w Izbie Przemysłowo-Handlowej, nr tel. 23-65.

L. Graczyk. — W Poznaniu istnieje Zw. b. Uczestników Walki o Szkołę Polską z 1905/7 roku. Po dokładnej informacji prosimy się zgłosić do Woj. Urzędu. Wyd. Społeczno-Polityczny.

J. S. — Proszę się jednak zdobyć na odwagę i pójść do lekarza i to szybko. Z naszej strony radzimy Panu uprawiać dużo sportu i interesować się życiem młodzieży.

E. Wabiński. — Wysyłka książek Biblioteki w Prenumeracie już się zaczęła. Należy jeszcze cierpliwie poczekać, gdyż wobec wielkiej popularności tej akcji, wydawnictwo nie jest w stanie załatwić wszystkich od razu zamówień.

Warszawski Marcin Swarzędz. — Informowaliśmy się u odpowiednich władz i istotnie podobne zarządzenie zostało wydane. Gdyby zależało Panu na wyjaśnieniu sprawy zwolnienia owego człowieka prosimy o podanie miejscowości oraz nazwisk, a skierujemy sprawę na drogę urzędową.

W. Ratajski. — Uwagi Pana są najzupełniej słuszne, ale nie mamy na te sprawy żadnego wpływu. W sprawie tej należy interweniować u władz miejscowych, w Zarządzie Miejskim lub Gminnym.

Fr. Rogusznij, Bukowy Las. Z okazji ukończenia 65 roku życia składamy Panu w imieniu redakcji życzenia zdrowia i długich lat oraz dalszego wytrwałego abonowania naszego pisma. Dziękujemy za słowa uznania dla „Głosu”. Niestety musimy Pana rozczarować co do spodziewanego wynagrodzenia naszych stałych abonentów.

Wielki konkurs - ankieta

„Jak sobie wyobrażam akcję kulturalno - oświatową na wczasach!”

Dla zwycięzców konkursu 10 cennych nagród w tym 5 bezpłatnych 2 — 5 tygodni. pobytów w dowolnych miejscowościach wypoczynkowych. Szczegóły w „RZECZPOSPOLITEJ” dnia 2 marca br. d 438

PRAWO

J. Cebulski. — Może Pan testamentem prywatnym ustanowić córkę spadkobierczynią. Po zmarłej żonie należy wsząć przed Sądem Grodzkim postępowanie spadkowe celem uzyskania po niej postanowienia stwierdzającego prawo do spadku.

Antoni Rancki. — Skoro adwokat prowadzi sprawę, nie jesteśmy powołani do krytyki jego działalności. Może Pan zmienić obrońcę.

Bączek Fr. — Bezpośrednim dłużnikiem wobec spółdzielni jest syn. Na przypadek wniesienia powództwa syn może przypoznać do „sporu p. W.”

Staly Abonent. — Nakaz karny jest uzasadniony, skoro zakupił Pan truciznę na szczyry prywatnie.

A-R-D. — Może Pan na drodze administracyjnej dochodzić zwrotu majątku. Informacji bliższych udzieli miejscowy Sąd Grodzki. Zwrot mienia osobom zrehabilitowanym zostanie ustawowo uregulowany w sposób odmienny, aniżeli dotychczas.

Abon. P. 36. — Radzimy zwrócić się do Tow. Właścicieli Nieruchomości, Poznań, św. Marcin-Ratajczaka.

Mgr A. B. — Można testament otworzyć.

T. J., Wawrzyniaka. — Może Pani spowodować właściciela domu, aby wniósł pozew przeciwko opornym lokatorom, o zapłatę z tytułu mycia po nich kłatki schodowej.

Rzemieślnik na wsi. — Płaci Pan połowę taksy na F. G. M.

Przyjaciel z Leszna. — Na pytanie odpowiedzieliśmy w poprzednich numerach.

Gnieźnanka. — Okólnik Minist. Skarbu nakazuje pobieranie opłat stempel od pokwitowań wpłaconego czynszu. Do czynszu dolicza się świadczenia uboczne. Jeżeli jednokrotne strony wiąże umowa na piśmie ostemplowanym (opłaty od nabycia praw majątkowych) pokwitowania nie podlegają żadnym opłatom.

Michał Matysik. — Właściciel domu nie płaci na Fundusz Gosp. Mieszk. za mieszkanie. Skoro Pan uruchomi w swym domu lokal handlowy, płacić należy na F. G. M.

L. M. S. — Uważamy, że podstawą opodatkowania do wymiaru podatku od nieruchomości przy lokalach użytkowych jest czynsz z tytułu najmu z wyłączeniem wpłaty pobieranej na F. G. M.

Pomykaj Michał, Wieleń. — Pytania przekraczają ramy naszego działu. Radzimy poinformować się w miejscowym Sądzie Grodzkim.

Stala Czytelniczka, Ostrów. — Może się Pani odwołać do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Plac Kolegiacki.

SPORT

Pogromcy naszych juniorów



Nemes pokonał pewnie Brzósę



Szabo wygrał minim. z Palińskim



Kovaos dwukrotnie zwyciężył Gnata

Jeszcze dwa razy POLSKA — WĘGRY

Polscy bokserzy gotowi do boju

Kapitan sportowy Polskiego Związku Bokserskiego — p. Derda ustalił ostateczne składy drużyn Polski przeciwko reprezentacji seniorów Węgier.

We Wrocławiu w dniu 27 bm. walczyć będą (od wagi muszej do ciężkiej): Kasperczak (Wrocław), Grzywocz (Śląsk), Matloch (Śląsk), Rodak (Śląsk), Chychla (Gdańsk), Kolczyński (Warszawa), Szymura (Warszawa), i Kli-mecki (Wrocław).

W Gdańsku w dniu 1 marca wystąpią: Brzóska (Łódź), Bazarnik (Śląsk), Kruza (Pomorze), Czortek (Warszawa), Iwański (Wybrzeże), Kwiatkowski (Wy-

brzeże), Nowara (Śląsk) i Białkowski (Wybrzeże).

Drużynom polskim sekundować będzie trener Feliks Stamm.



Wynik łyżwiarski Holszczewinkowej na 3000 m — 5,29.1, uzyskany ostatnio w Oslo przewyższa o 0,5 sek. oficjalny rekord światowy Norweżki Nielsen. Radziecki Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej zgłosił wobec tego rezultat Holszczewinkowej do Międzynarodowego Związku Łyżwiarskiego w celu zatwierdzenia nowego rekordu świata.

Na Krokwi odbył się wielki konkurs skoków przed zawodami o „Puchar Tatr”. Wygrał Kula skoki 61,5; 63; 66 m przed Wieczorkiem i Krzeptowskim.

Na bobslejowych mistrzostwach świata w Lake Placid zwyciężył w biegu je dynek Szwajcar Endrich przed rodakiem Feierbendem.

Bokser francuski Dauthuille pokonał w Montrealu znanego Amerykanina La Motte po 10 rundach.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Walne zebranie Z. K. S. M. T. „San” odbędzie się w sobotę, dnia 26 lutego br. o godz. 16 w świetlicy P. M. T. przy ulicy Wojskowej 5.

Sekcja tenisa stołowego Z. P. K. S. „Warta” komunikuje, że plenarne zebranie sekcji odbędzie się w dniu 25 lutego r. o godz. 18.30 w sali Domu Pocztownia.